PRZEDPŁATA miesięcznie: w Radomiu 2 korony za odn. do domu 25 h. z przes. poczt. 2.50 h. Egzem. pojed. 10 hal.

OGŁOSZENIA za wiersz petitowy lub jego miejsce: I-sza strona 1 kor. Nekrologi 40 hal. Reklamy 60 hal. IV-ta strona 20 h.

Rok XXXI. Czwartek 26 października 1916 roku. № 239.

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.
ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 31.

Ofenzywa sprzymierzonych w Rumunji.

Wiedeń. Urzędowo 25 b. m. **Na froncie wschodnim:** Front arcyks. Karola: Wojska sprzymierzone wydarły nieprzyjacielowi przełęcz Wulkan. Wojska sprzymierzone walczące na północ od Campolung (w Rumunji) również zyskały na terenie. Szeklerski pułk piechoty Nr. 82 zdobył w górach Berek po zażartych walkach wręcz pewne silnie umocnione wzgórze graniczne. Załoga została częściowo wzięta do niewoli, częściowo zniesiona; nikt nie uszedł.

W trójkącie trzech krajów wojska nasze odparły ataki rosyjskie na swe nowe pozycje. Lokalne włamanie się nieprzyjaciela zostało natychmiast powetowane.

Front ks. Leopolda baw.: Oprócz skutecznych walk straży przednich na południe od Borowa u wojsk austro-węgierskich nic ważnego.

Na froncie włoskim: Północna część Karsu stała bez przerwy pod ogniem działowym i minowym.

Na Bałkanie: W Albanji nic nowego.

Komunikat niemiecki.

Berlin. Urzędowo 24 b. m. **Na froncie wschodnim:** Od morza aż do Karpat lesistych nie było poważniejszego wypadku.

Na południe od Kronstadtu (Brasso) wojsko niemieckie i austrjacko-węgierskie w zaciętej bitwie wzięło Predeal. Wzięto 500 jeńców. Na południowym stoku wąwozu Rotenturm przełamano w ostatnich dniach opór rumuński.

Na froncie francuskim: Jak 22-go października, tak samo i 23-go toczyła się bitwa wśród najwyższego napięcia sił. Chcąc przerwać nasz front za jakąkolwiek cenę, Anglicy i Francuzi podejmowali ataki wielkiemi siłami, lecz pomimo masowego wystąpienia, ponieśli na północ od Somme ciężką krwawą klęskę. Według informacji z frontu, zwłaszcza na zachód od Le Transloy, leżą całe szeregi zabitych jeden na drugim. Wojsko nasze trzymało się ponad wszelką pochwałę.

Ataki nad Somme przeciwnik chciał poprzeć atakami pod Verdun. Nasze stanowiska na wschodnim brzegu Mozy znalazł się pod silnym ogniem artylerji. Piechotę nieprzyjacielską powstrzymała w rowach nasza silna akcja artylerji, wobec czego wszelkie próby ataku udaremniono.

(Uw. Red. W podanej wczoraj części komunikatu niemieckiego z frontu Dobrudży zaszła pomyłka w telegramie. Mianowicie, jak się okazuje, wzięto do niewoli nie 75 jeńców, lecz 75 oficerów i 6,693 szeregowców).

Berlin. Urzędowo 25 b. m. **Na froncie rosyjskim:** Atak rosyjski nad Szczarą nie udał się, jak również atak pod Ostrowem i na północo-zachód od Łucka.

Na froncie francuskim: Z powodu słoty osłabła wczoraj akcja bojowa nad Sommą. Częściowe ataki Francuzów z linji Lesboeufs-Rancourt załamały się przed naszemi przeszkodami, z wielkiemi dla nich stratami. **Na północo-wschodnim froncie Verdunu atak francuski dotarł aż do płonącego fortu Douaumont.** Walki trwają dalej.

Cernawoda zdobyta.

Na Bałkanie pościg grupy wojsk Mackensena trwa planowo dalej. Dziś rano zajęta została Cernawoda. Szczegółów jeszcze brak. W ten sposób operująca w Dobrudży armja rumuńsko-rosyjska pozbawioną została ostatniego połączenia kolejowego, a temsamem uzyskano niezwykle ważny sukces.

Nasze miasta w świetle cyfr

II. Ludność miast.

Jak poprzednio zaznaczyliśmy, uważając miasta za ogniska kultury i określając ich stosunek w cyfrach do reszty okręgu rozpatrywanego, najwierniejszy obraz stosunku tego da nam rozpatrzenie stosunku zaludnienia.

Rozpatrując ludność miast naszych znowu będziemy musieli wziąć pod uwagę nie tylko obecnie istniejące miasta, lecz i inne miejscowości o charakterze miejskim, t. j. 62 miasta istniejące przed r. 1869.

W ziemi Radomskiej ludność miejska wynosi (dane z r. 1913): 279,000 na ogólną liczbę ludności 1,149,000.

Poniżej przytaczamy dane o zaludnieniu miast i miasteczek ziemi naszej (14-I-1913):

	ogółem	w miastach	w miasteczkach
pow. Radomski	221.000	39.000	19.000
„ Iłżecki	146.000	—	32.000
„ Konecki	163.000	28.000	15.000
„ Kozienic.	148.000	9.000	21.000
„ Opatowski	186.000	23.000	24.000
„ Opoczyń.	142.000	7.000	19.000
„ Sandom.	143.000	20.000	23.000
Ziem. Radom.	1.149.000	126.000	153.000
		279.000	

Powyższa tablica nie daje nam jednak dokładnego obrazu rozmieszczenia mieszczan (mieszkańców miast) wśród ogółu mieszkańców, dlatego też do dalszych porównań poniżej podajemy tablicę wykazującą stosunek ludności miejskiej do wiejskiej w ziemi radomskiej i ludności miejskiej ziemi radomskiej do ogólnej liczby mieszczan w Królestwie Polskiem:

	Na 100 mieszczan w kraju wypada mieszczan w powiecie	Na 100 mieszkańców pow. wypada mieszczan
pow. Radomski	1.4	26.2
„ Iłżecki	0.8	21.9
„ Konecki	1.1	26.4
„ Kozienicki	0.8	20.3
„ Opatowski	1.1	25.3
„ Opoczyński	0.6	18.3
„ Sandomierski	1.1	30.1
Ziemia Radomska	6.8	24.3

Z powyższego widać, że w stosunku do własnego zaludnienia, największą ilość mieszczan posiada pow. Sandomierski, jest więc najwięcej mieszczańskim. Najmniej mieszczańskim jest pow. Opoczyński.

Przeprowadzając porównanie dalej z ziemiami Królestwa Polskiego, zobaczymy co następuje:

	Na 100 mieszczan w kraju wypada mieszczan w ziemi	Na 100 mieszkańców ziemi wypada mieszczan
ziemia Piotrkowska	25.9	47.0
„ Warszawska	29.0	44.8
„ Łomżyńska	3.9	24.6
„ Lubelska	9.4	24.4
„ *Radomska*	*6 8*	*24.3*
„ Siedlecka	6.0	24.1
„ Kaliska	7.5	23.5
„ Płocka	3.6	21.0
„ Kielecka	5.0	19,7
„ Suwalska	2.9	18,4
Królestwo Polskie	100	31,5

Ziemia Radomska więc w stosunku do swego zaludnienia posiada blisko czwartą część mieszczan i w porównaniu z innemi ziemiami Królestwa Polskiego zajmuje miejsce środkowe, choć procent mieszczan jest dużo niższy od średniego procentu mieszczan w Królestwie.

Przejdźmy dalej w porównaniu, a to z poszczególnemi dzielnicami Rzeczypospolitej.

	Na 100 mieszkańców wypada mieszczan
Śląsk Górny (1910 r.)	41.3
Śląsk cieszyński (1910 r)	38.2
Królestwo Polskie (1913 r)	31.5
Prusy Królewskie (1910 r.)	28.4
Prusy Książęce (1910 r.)	25.4
W Ks. Poznańskie (1910 r.)	24.4
ziemia Radomska (1913 r.)	24.3
Galicja (1910 r.)	17.6
Litwa i Białoruś (1912 r.)	14.9
Ruś (1912)	10.4
Rzeczpospolita	18.5

(ogół ludności—55.023.000; mieszczan—10.171.200).

W porównaniu z dzielnicami Rzplitej ziemia nasza pod względem ilości mieszkańców miast stoi również pośrodku. Jak widzimy, największy odsetek mieszczan w stosunku do ogółu zaludnienia, mieszka na Śląsku Górnym; najmniej—na Rusi; Ziemia Radomska zaś stoi na 7-mym miejscu.

W powyższych tablicach oczywiście nie uwzględniono podziału ludności pod względem wyznań, ani też pod względem języka. Stosunek wyznaniowy uwzględnimy na innym miejscu.

Jak to już zaznaczyliśmy, w zestawieniach powyższych braliśmy pod uwagę nie tylko miasta dotychczas rządzące się prawem miejskim, lecz i osady o charakterze miejskim. Ze względu jednak, że obecnie ogłoszona ordynacja miejska tyczy się w ziemi naszej prawie że wyłącznie 10-ciu miast pozostawionych na swych prawach po r. 1869, należy te 10 miast wyodrębnić z ogólnego obrazu umiastowienia ziemi naszej.

W dniu 14 stycznia 1913 r. było ludności w miastach ziemi Radomskiej 126.000 na ogólną liczbę ludności 1.149.000 —co stanowi 9.7% Liczba powyższa wskazuje procent ludności, który brać będzie w ziemi naszej udział w samorządzie miejskim. Ludność miejska ze względu na swój tryb życia (a więc ludność miast i osad miejskich) liczy w ziemi Radomskiej 279.000 głów, a więc zaledwie 45% ludności miejskiej ziemi naszej brać będzie udział w samorządnej gospodarce miejskiej.

Ludność miast samorządnych ziemi naszej dzieli się w następujący sposób pomiędzy poszczególne miasta:

	ogółem w r. 1909	na 100 mieszkańców ziemi wypada mieszkańców miasta	na 100 mieszczan ziemi wypada na
m. Radom	39.981	3.5	14.33
„ Ostrowiec	13.051	1.13	4.67
„ Staszów	9.734	0.84	3.48
„ Kozienice	8.633	0.75	3.09
„ Końskie	8.341	0.72	2.99
„ Przedbórz	8.097	0.70	2.90
„ Szydłowiec	7.958	0.69	2.84
„ Opatów	7.881	0.68	2.82
„ Opoczno	7.550	0.65	2.70
„ Sandomierz	6.798	0,59	2.43

Najludniejszym z pośród miast ziemi naszej jest po Radomiu Ostrowiec, najmniej ludnym jest Sandomierz.

Mieszkańcy miast samorządnych są zgrupowani w następujący sposób w powiatach ziemi naszej:

	miast	ogół mieszkańców	mieszczan	% mieszczan
pow. Iłżecki	—	143.660	—	—
„ Konecki	3	154 238	24.396	17
„ Kozienicki	1	137.260	8.632	6
„ Opatowski	2	173.280	20.932	12
„ Opoczyński	1	133.072	7.550	5
„ Radomski	1	196.468	39.981	20
„ Sandomierski	2	131.766	16.532	12

Powiat Iłżecki po r. 1869 nie posiadał ani jednego miasta. Z chwilą ogłoszenia ordynacji miejskiej osada Wierzbnik stała się miastem. Nie posiadamy danych co do ludności Wierzbnika — osady. Gmina Wierzbnik t. j. osada wraz z przyległemi wioskami rozsianemi na przestrzeni 31.887 morgów liczy 11.519 mieszkańców.

Z powyższej tablicy wynika, że największy odsetek mieszkańców będzie korzystać z prawa samorządu w pow. Radomskim, następnie idą pow. Konecki, Opatowski i Sandomierski, Kozienicki i Opoczyński.

Porównywując udział ludności wogóle i udział ludności miejskiej w ziemiach położonych na terenie Król. Polskiego okupowanego przez armję austro-węgierską otrzymamy następujący wykaz.

	na 100 mieszkańców ziemi bierze udział w samorządzie	na 100 mieszczan ziemi bierze udział w samorządzie
ziemia Radomska	10	45
„ Piotrkowska*)	15	67
„ Lubelska	13	52
„ Kielecka	8	40

Z ludności miejskiej największy bierze udział w samorządzie ludność części ziemi Piotrkowskiej, okupowanej obecnie przez armję austro-węgierską; stosunek zwiększy się jeszcze, jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że dotychczasowa osada — Dąbrowa została przemianowaną na miasto.

*) Pod ziemią Piotrkowską w tym wypadku rozumiemy dwa powiaty: Piotrkowski i Radomski, „obwodu“ Dąbrowskiego nie bierzymy w rachubę ze względu na brak danych. Reszta powiatów ziemi Piotrkowskiej jest okupowana przez wojska niemieckie i ordynacja miejska z 18 sierpnia 1916 ich się nie tyczy.

Praca społeczna kobiet w Radomiu.

Za pośrednictwem naszej „Gazety“ Stowarzyszenie „Pracujących Kobiet“ ogłasza co następuje: *Sekcja opieki nad biednemi matkami i dziećmi* wydeleguje niebawem panie zaopatrzone w odpowiednie upoważnienie, aby zbierały po domach starą odzież dla dorosłych i dzieci. Powyższa sekcja gorąco uprasza, aby kto może, nie odmawiał ofiarowania rzeczy, jakie mogą się wydawać całkiem nieużyteczne a które jednakże po należytem przerobieniu, bardzo się jeszcze przydać mogą.

Przy Stowarz. Kobiet Pracujących istnieje biuro pośrednictwa pracy. Obecnie zapisane są kandydatki do posad: buchalterka, sklepowe, gospodyni, bona francuska, i służące.

Sekcja szpitalna stowarzyszenia ochrony kobiet uprasza bardzo o łaskawe ofiarowanie odcinków z gazet, dodatków do pism, chociażby przekładów z obcych języków, mających służyć do czytania dla dziewczyn w szpitalu, któremi się Ochrona kobiet opiekuje. Kto nie może osobiście należeć do stowarzyszeń naszych, może pośrednio przyłożyć rękę do dobrej sprawy, skierowując powyższą lekturę do lokalu wspólnego obydwóch stowarzyszeń: „Kobiet Pracujących“ i „Ochrony Kobiet“ (Warszawska 14).

Pomimo bardzo trudnych warunków stowarzyszenia nasze istnieją i funkcjonują. Oprócz powyższych wymienić należy także stowarzyszenie służących tj. Związek św. Zyty.

Jako stowarzyszenie zawodowe ma ono na celu poprawę bytu służących, ich oświecenie oraz wyspecjalizowanie dobrych sług.

Różnej natury przyczyny złożyły się na to, iż Związek św. Zyty dotąd nie mógł należycie spełniać swych celów. W pierwszym rzędzie stało na przeszkodzie zbyt słabe poparcie ze strony społeczeństwa. Jednakże ludzie dobrej woli z księdzem opiekunem na czele rąk nie opuszczają, żywiąc nadzieję, iż podtrzymując w miarę możliwości rzecz dobrą, doczekają lepszych warunków, kiedy użyteczna instytucja kobieca należycie rozwinąć się będzie mogła i spełniać zamierzony cel.

Obecnie działalność Związku św. Zyty ogranicza się do prowadzenia stołowania; członkinie związku — służące uczęszczają do szkoły wieczornej dla analfabetek, oraz w niedziele i święta słuchają specjalnych wykładów i pogadanek.

Składka miesięczna wynosi dla pań 20 kop., dla służących 10 kop. Ponieważ powstał projekt utworzenia dla Związku małej bibljoteki, zarząd stow. uprasza uprzejmie osoby chętne o zaofiarowanie zbywających w domu a odpowiadających celowi książek z łaskawym skierowaniem takowych do lokalu Związku św. Zyty, Długa 24.

W sprawie meldunku „dezerterów“

W sprawie ogłoszonego niedawno w niektórych miastach obowiązku meldunku tw. „dezerterów“ zwrócił się G. K. R. z prośbą o wyjaśnienie do Gen. Gubernatorstwa w Lublinie. Zast. jen gub. gen' Grzesicki nadesłał G. K. R. pismo, w którem zamiast wyrażenia „dezerter“ poleca używać wyrażenia „obowiązany do służby wojskowej“ i zapewnia, że wspomniane zarządzenie ma na celu sporządzenie spisu i utrzymanie ewidencji tych mężczyzn, obowiązanych do służby w wojsku rosyjskiem, którzy na tutejszym obszarze administracyjnym, jako na dalszym obszarze wojennym przebywają, a jako takie nie daje powodu do jakiegokolwiek zaniepokojenia wśród ludności.

W razie nienagannego zgłaszania się obowiązanych, obowiązek ten po pewnym czasie zostanie zniesiony.

Z MIASTA.

Kalendarzyk. *Dziś:* czwartek 26 października. Ewarysta i. M. sł. Lutosława.

Wschód słońca g. 6 m. 19 zachód g. 4 m. 28.

Wspominki historyczne. 1497. Klęska Jana Olbrachta w lasach bukowińskich.

— **Szkoła Skautowa.** Przy Seminarjum Nauczycielskiem ziemi Radomskiej powstała szkoła Skautowa, zadaniem której jest przygotowanie kierowników dla drużyn skautowych. Oprócz wykładów teoretycznych przewidziane są ćwiczenia praktyczne. Członkiem Szkoły, oprócz słuchaczów i słuchaczek Seminarjum, może być każda osoba pracująca na polu ćwiaty lub przygotowująca się do tej pracy, o ile zostanie przyjęta przez Zarząd Szkoły. Zgłoszenia przyjmuje kancelarja Seminarjum: Skaryszewska 17.

— **Wieczór ku czci Wyspiańskiego.** Wiadomość o mającym się odbyć Wieczorze ku czci Wyspiańskiego wywołała w mieście wielkie zainteresowanie, tem więcej, że wystawiona ma być rzecz Wyspiańskiego, „Klątwa“, dotąd w Radomiu nie widziana. Przyczynia się do tego także fakt, że płomienna twórczość genialnego poety, tak głęboko tkwiąca swemi źródłami i natchnieniami w naszej historji narodowej, w obecnym dziejowym dla nas momencie wzbudzać musi szczególne zainteresowanie.

Wystawienie „Klątwy“ poprzedzi prelekcja p. Józefa Bursztyna na temat: „Wyspiański jako organizator wyobraźni narodowej“. Orginalnie ujęty temat z zakresu niezwykle oryginalnej twórczości Wyspiańskiego, zamało jeszcze u nas znanej i dostępnej, jak niemniej osoba prelegenta, który twórczością „Wyspiańskiego“ specjalnie się zajmuje (autor „Prologu“ do „Wesela“), będzie atrakcją wieczoru. P. Bursztyn, obecnie legjonista-rekonwalescent, był redaktorem „Iskry“ i pierwszego w Królestwie dziennika, propagującego ideę legjonową, pt. „Hasło“, wychodzące w swoim czasie w Sosnowcu, które zamknięte zostało przez Niemców.

Jak się dowiadujemy, grono obywateli miejscowych, bez różnicy przekonań politycznych objęło protektorat nad Wieczorem. Jak już donosiliśmy, dochód z Wieczoru przeznaczony jest na założenie bibljoteki dla chorych i rannych legjonistów w Radomiu.

— **Wielka loterja fantowa.** Wydział dochodów niestałych Tow. Dobroczynności komunikuje nam: Komitet urządzający loterję fantową w d. 28 i 29 b. m. w sali Ligi kobiet (b. gimnazjum) wprowadza następujące ułatwienie bilety wejścia i loteryjne można nabywać, począwszy od piątku w kilku sklepach, wskazanych w afiszach. W ten sposób osoby, chcące uniknąć tłoku przy wejściu, jak również przy kupnie biletów loteryjnych na sali, mogą się w nie zaopatrzyć wcześniej.

— **Żydowskie Towarzystwo Dobroczynności** nadsyła nam, z prośbą o umieszczenie, sprawozdanie kasowe z wieczoru artystycznego, który odbył się w dn. 14, i 15 bm. w sali Ligi Kobiet z przeznaczeniem dochodu na obuwie dla biednych dzieci z Ochrony Sekcji Dobroczynnej Żydowskiej Komitetu Obywatelskiego m Radomia i ze Szkoły Towarzystwa Szerzenia Oświaty.

Sprawozdanie kasowe przedstawia się następująco: *Przychód*: Ofiary od C. i K. Komendy obwod. Kor. 200; Od różnych osób kor. 76; Bilety wejścia kor. 632.96; Programy kor. 303.24; Fantowa loterja kor. 1188.08; Poczta kor. 317.07; Za obrazy P, Rosenbauma kor. 121.20; Bufet kor. 757.07; Razem kor. 3.595.62; *Rozchód*: Afisze i druki kor. 213.76; Rekwizyty i urządzenie kor. 404.85; Bufet kor. 469.96; Różne wydatki kor. 51.55; Zakup fantów kor. 38.40; Razem kor. 1.178.52. Czysty dochód wynosi zatem kor. 2.417.10

Równocześnie wspomniane Towarzystwo wyraża serdeczne podziękowanie Zarządowi Ligi Kobiet za łaskawe udzielenie sali i wszystkim osobom, które w jakikolwiek sposób przyczyniły się do powodzenia wieczoru, w szczególności zaś Pannie Balbinie Rottenberżance, która specjalnie zjechała z Warszawy, żeby swym artystycznym śpiewem uświetnić program.

— **Teatr amatorski dziecinny.** Dowiadujemy się, że grono dzieci z tutejszej żydowskiej inteligencji, w wieku lat 7-iu do 14-tu, przygotowuje przedstawienie amatorskie na rzecz wpisów dla niezamożnych uczniów Szkoły Męskiej Handlowej. Wystawione będą dwie jednoaktówki: „Edukacja Bronki“ i „Panna Służąca“ Zygmunta Przybylskiego, przeplatane deklamacją oraz częścią myzyczną. Przedstawienie odbędzie się 11-go listopada w sali Resursy Rzemieślniczej przy ulicy Górki Lubelskie 15.

Ofiary. Na zapoczątkowanie funduszu na sztandary Legjonów Polskich Jan Warchoł z Miedzierzy składa kor. 40.

Wieści od uchodźców.

Komitet pomocy dla robotników Zakładów Ostrowieckich zawiadamia przedstawiciel Zakładów Ostr. A. Roszkowski, że p. Jan Jan Borowiec złożył na jego ręce sto rubli. Wręczcie 100 rubli Łukaszowi Borowcowi w Bolesławowie, gub. Radomskiej, p. Ostrowiec, ul. Długa 22, dom Derlikowskiego.

Cybulski Stefan, dyrektor gimnazjum św. Katarzyny w Petrogradzie, Newski 32, prosi siostrę Zofję Białowiejską w Opocznie lub w Warszawie, aby tą samą drogą dała wiadomość o sobie i rodzinie. Pomimo listów i wszelkich starań nic dotąd nie mógł się dowiedzieć.

Skrzyńscy Zofja i Mieczysław, Jankowie Jagielscy zawiadamiają rodziców w Sandomierzu, że wszyscy są zdrowi, powodzi się dobrze. Żona ma bardzo dobrą posadę. Miecio jest studentem Politechniki w Piotrogrodzie. Jagielski Jan ek nadal w kasie polowej, a Helcia ze Stachuniem mieszka z siostrą Janka przy intendenturze w Wiaźmie. Stryj Józef w armji czynnej. Stryjenka Skrzyńska i Mila Wiercińska z mężem i synami zdrowi i mieszkają w Kursku. W marcu i kwietniu otrzymaliśmy 3 karty przez sekcję wywiadowczą w Krakowie. Adres nasz: Petrograd Borodyńska nr. 6.

Klaklik Józef zawiadamia matkę, siostry i braci w Częstochowie, a także Michała Borowicza w Końskich, gub. Radomskiej, że jest zdrów, pracuje jako pisarz, prosi o odpowiedź tą samą drogą. Gdzie się znajduje Niusia i jak jej zdrowie, nie miał dotyczas żadnej wiadomości.

Zygmuntowie Kolaszyńscy z córkami Stasią i Niusią z Łaz, ziemi piotrkowskiej i Bronisławowie Gauze zawiadamiamy Marję Wąsowiczową w Opocznie, ziemi radomskiej i pp. Janów Wolnych w Warszawie, Solec 20 b, iż my, oraz Julek Lehman z żoną Natalją i córką Hanią. Bronisław Obst z żoną Eugenją, kuzynowie Lehmanowie i Nowakowscy z Moskwy, wszyscy jesteśmy zdrowi i mieszkamy w Moskwie. Rodzina Obstów w Orenburgu, zdrowa. Zawiadomienie z Opoczna przez „Gazetę Polską“ otrzymaliśmy, prosimy o dalsze komunikaty tą samą drogą. P. Wolnych prosimy o wiadomość o sobie przez „Gazetę Polską“ w Moskwie.

Andrzej Świątek, pracownik kolei Nadwiślańskiej ze stacji Zagożdżon, zawiadamia: żonę Annę i dzieci z ziemi radomskiej, pow. kozienickiego. parafji Sucha, że jest zdrów, pracuje na kolei Aleksandrowskiej w remontowej komendzie i mam nadzieję, że będę tam pracować do końca wojny. Proszę o zawiadomienie rodziców Jana i Juljanny Świątek. Gdzie jest brat Józef? Proszę o wiadomości o zdrowiu żony, dzieci i całej rodziny.

Kiraga Józef prosi ks. proboszcza parafji Józefów, pow. radomskiego. o zawiadomienie żony Felikсy w Gzowicach, że zdrowy. Proszę o odpowiedź tą samą drogą.

TELEGRAMY

Dr. Koerber następcą Stürgkha.

Wiedeń. W kołach politycznych uważają za pewną nominację Dr Koerbera na prezydenta ministrów. Ministrem wspólnych finansów w miejsce Koerbera zamianowany ma być ks. Hohenlohe.

O los Bukaresztu

Lugano. „Corriero“ donosi za pismami rosyjskiemi, że pierwsza decydująca faza wojny rumuńskiej zakończyłaby się upadkiem Bukaresztu. „Nowoje Wremja“ donosi, że posłowie koalicji w Bukareszcie przygotowali się już do opuszczenia twierdzy.

Morderca hr. Stürgkha

Wiedeń. (B. K.). Do wczoraj nie wydano jeszcze sądowi krajowemu mordercy prezydenta ministrów. Ma to nastąpić dopiero dziś. Wczoraj przesłuchiwano go jeszcze kilkakrotnie.

Niedoszłe ultimatum Venizelosa

Medjolan. (B. K.). „Secolo“ donosi z Salonik: Po dojrzałym namyśle rząd prowizoryczny uznał za stosowne zaniechać planowanego wysłania ultimatum do Bułgarji.

Upadek Konstancy ciężkim ciosem.

Lugano. (BK). Pisma włoskie nie ukrywają znaczenia utraty Konstancy dla prowadzenia wojny włoskiej i rumuńskiej. „Popolo d'Italia“ podnosi gwałtowne zarzuty przeciw włoskiemu kierownictwu wojskowemu i sprymierzeńców z powodu niezdolności i opieszałości. Pismo ponownie zaleca, aby wojsko salonickie jaknajprędzej uruchomić i w tym celu Grecję poprostu zdeptać zupełnie.

Amsterdam. (BK). Prasa tutejsza uważa upadek Konstancy za ciężki cios dla Rumunji, a dowód wielkiej siły państw centralnych.

Komunikat bułgarski

Sofja. (B. K.) Komunikat z 24 b. m.: Na macedońskim froncie położenie niezmienione.

Rumuński front: W Dobrudży wojska nieprzyjacielskie w ucieczce. Uciekające wojska z prawego skrzydła doszły do linii Caramurat-Dokurol. Nasza kawalerja wykonała atak na rumuńską brygadę koło Islamtepe i rozbiła koło Caramurot rosyjski bataljon 275. Rumuński komendant brygady, komendant rosyjskich bataljonów i 800 ludzi dostało się do niewoli; równocześnie zdobyto jeden sztandar. Czwarta dywizja piechoty obsadziła po zażartych walkach miasto Medgidie, gdzie zdobyto wielkie masy materjału kolejowego. Wojska lewego skrzydła dotarły do linji Medgidie.

Na wysokości Hose-Juk (cote. 127) koło Rasowy poniósł nieprzyjaciel ciężkie, krwawe straty. 23.10 wzięto do niewoli 51 oficerów, 3200 ludzi i zdobyto 4 armaty, 30 karabinów maszynowych, 3 miotacze min, 5 lokomotyw i 200 wagonów. Wzdłuż Dunaju miejscami ogień artylerji i piechoty.

Sukcesy Francuzów pod Verdun

Berlin. (B K.). Wczorajszy komunikat francuski donosi: Po gruntownem przygotowaniu armatniem dziś w południe na prawym brzegu Mozy zaatakowaliśmy linje nieprzyjacielskie na froncie 7 klm, które zostały wszędzie przełamane. Wieś i fort Douaumont są w naszym ręku. Na lewem skrzydle wojska nasze opanowały fort i dwór Thiaumont; posuwając się od kamieniołomu Hadroumont, usadowiły się wzdłuż drogi z Bras do Douaumont. Na prawem skrzydle nasza linja ciągnie się od fortu na północ od lasku Cailette, skrajem lasu, na zachód od wsi Vaux, na wschód od lasku Foumin, dalej na północ od lasku Chenois i baterji Damloup. Liczba jeńców wynosi dotąd 3.500, zdobyczy w materjale wojennym jeszcze nie ustalono.

Grey o wojnie i pokoju.

Roterdam. (BK). Z Londynu donoszą: W Związku prasy zagranicznej wydano ucztę na cześć sira Greya. Podczas uczty tej Grey wygłosił długą mowę, w której przedewszystkiem przedstawił historję chwil poprzedzających wojnę. W dalszym ciągu powiedział: Zdecydowani jesteśmy zakończyć wojnę nie prędzej, niż będziemy pewni, że na długie pokolenia w przyszłości naród nie będzie narażony na tak straszliwe próby. W walce obecnej korzystamy ze wszystkich naszych środków. Oddajemy najlepszą krew narodu, którą przelewamy u boku naszych sprzymierzeńców, a energja, jaką okazują oni w obronie swojego kraju jest dla nas bodźcem.

Co do państw neutralnych—mówił dalej minister—najlepszą rzeczą, której w tej chwili mogłyby dokonać, byłoby przyczynienie się do tego, aby taka wojna, jak dzisiejsza, już się nie powtórzyła. Uważam, że nietylko prezydent Wilson, ale także kandydat na prezydenta Hughes, popierają ligę, która się utworzyła w celu powołania po wojnie związku międzynarodowego dla utrzymania w przyszłości pokoju. Po wojnie musi być zawarta umowa tycząca się sposobów prowadzenia wojny.

Przemówienie swe Grey zakończył słowami: Przed wojną całe lata żyliśmy w cieniu pruskiego militaryzmu. Nawet mowy być nie może o innym pokoju, jak tylko o takim, który zapewni narodom Europy możność spokojnego w przyszłości życia bez tego cienia, w świetle wolności. Za to walczymy.

„Czerwona księga“

Wiedeń. (B. K.). Ministerjum spraw zewnętrznych opublikowało wczoraj „czerwoną księgę“, zawierającą trzeci zbiór dowodów naruszania prawa międzynarodowego przez państwa walczące z Austro-Węgrami.

CZAS ODNOWIĆ PRENUMERATĘ.

Ogłoszenia.

Redaktor i wydawca: Szczęsny Jastrzębowski. Druk „J. K. Trzebiński“-Radom.

Za pozwoleniem cenzury wojennej.